

Oświadczenie w sprawie akcji zbierania podpisów za odwołaniem Pana Mariana Podziewskiego ze stanowiska Wojewody War-Maz.

Zanim przejdziemy do części głównej oświadczenia pragniemy rozwiać kilka nieścisłości, które pojawiają się w komentarzach odnośnie naszej akcji:

- W żadnej z naszych informacji nie padło zdanie, że zebranie jakiejś liczby podpisów pozwoli na rozpoczęcie procedury odwołania Pana Wojewody. Takich procedur oczywiście nie ma. My mówiliśmy o tym, że chcemy zebrać przynajmniej 10 tys. podpisów za odwołaniem Wojewody, żeby pokazać poparcie społeczne dla tej inicjatywy.
- Głęboko ubolewamy, że na skutek braku chęci porozumienia, spotkania lub rozmowy ze strony Pana Wojewody musiało dojść do ataku personalnego na jego osobę, co jest sprzeczne z naszymi intencjami ukierunkowanymi na rozwoju regionalnej współpracy dla Elbląga.
- Pan Marian Podziewski jest członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, a nie Platformy Obywatelskiej, w związku z czym został powołany, tak jak pozostałych 15-nastu wojewodów, przez Premiera, ale zgodnie z umową koalicyjną nie może zostać odwołany ze swojej funkcji bez zgody kierownictwa PSL (tak jak inni członkowie lub reprezentanci rządu z tej partii).

Przepraszamy jeśli nasze komunikaty były nieczytelne. Prosimy o wyrozumiałość. Trudno jest nam prowadzić niechcianą akcję personalną, której przez rok staraliśmy się uniknąć zapraszając Wojewodę do rozmowy przy stole...

Informujemy, że w dniach od 15 grudnia 2012 roku do 15 lutego 2013 roku 17 tysięcy 909-u mieszkańców Warmii i Mazur podpisało się na liście poparcia dla odwołania Pana Mariana Podziewskiego z funkcji Wojewody Warmińsko-Mazurskiego. Zebranie ww. liczby podpisów nie niesie za sobą żadnych konsekwencji prawnych, jednak według nas powinno dać do myślenia Panu Wojewodzie i jego mocodawcom na temat słuszności ich działań.

Z dużym rozczarowaniem przyjęliśmy zeszłotygodniową wypowiedź Pana Podziewskiego na temat naszej akcji. Przykro nam, że tylko tyle Pan Wojewoda zrozumiał z naszej ponad dwuletniej próby zachęcenia go do innej polityki wobec Elbląga. Wcale nas nie „bawi zbieranie podpisów”, naszym celem bowiem nie jest odwoływanie kogokolwiek, ale dbanie o partnerską współpracę dla regionu i zaprzestanie odbierania Elblążanom miejsc pracy z niejasnych powodów i przy zagrożeniu wobec osób trzecich.

Dlatego raz jeszcze wyciągamy do Pana Wojewody rękę. W przyszłym tygodniu wystartuje akcja SMD zachęcająca do współpracy dla linii Elbląg-Olsztyn-Ełk. Jest w niej miejsce dla Pana Wojewody. Po raz kolejny pukamy do okna, kiedy wyrzucono nas drzwiami.

Podpisy zaś będą zbierane nadal, do skutku - zmiany polityki/odwołania/dymisji. Prosimy Państwa o wsparcie!

Przewodniczący i członkowie SMD Elbląg